

Szczył, Chainz (feat. Magiera)

Wielki chain mi przyozdobi kark, yeah

Wielki chain mi przyozdobi kark, jak
Nas is like, uh
Nie lubuję się w zegarkach
Jebać czas, uh
Mamy go, aż nadmiar
Tylko papłasz, że go brak nam
Bo się boisz tak żyć jak ja

Flow, flow
Nabawmy się forszą
Maluję ikonę polską w mikrofonie porno
Podkręć basy, pogłoś
Całej reszcie kraju, bo ja
Wjeżdżam na surowo jak dzieciaki z nielegalu, yeah
Dyktujemy czas, a nam ktoś dyktuje vice
Nie jesteśmy z miast, tylko jesteśmy dla miast
Nie kumamy praw, prawo to nasz zraz
A jak się gdzieś wpierdalał to wpierdalał się na raz
Czy widział kiedy taki kajdan
Ty to uchwycić tak jak Wajda
Nie mam we łbie szamba, więc
Nie, nie, nie obciera kajdan
Ruszam się jak Majdan
Mayday, gdzie są moje brawa?
Tutaj pięści a nie kałach
Mam marzenia w błoto w piach, yeah

Wielki chain mi przyozdobi kark, jak
Nas is like, uh
Nie lubuję się w zegarkach
Jebać czas, uh
Mamy go, aż nadmiar
Tylko papłasz, że go brak nam
Bo się boisz tak żyć jak ja

Istnieje wolne słowo
Tylko droższe tańszy rozgłos
Zamiatanie spraw pod dywan i
Rozwiązanie wojną
Z głową, oh
Diamenty są wieczne
Złoto topią, toną
Cierpię no, bo idę własną drogą
Twój dobry poradnik
Jak szybko zgubić ogon
Wejść na taki poziom, że cię nigdy nie dogonią
Nie skończę tak jak glamus, który jak choinka w logo
Nie skończę tak jak szajbus, który wygląda stylowo

Nie chcę być kimś być, tylko sobą
Środkowy palec nowym szkołom
Nie chcę być kimś być, tylko sobą
Środkowy palec starym szkołom
Nie chcę być kimś być, tylko sobą
Środkowy palec dobrym domom
Nie chcę być kimś być, tylko sobą
Środkowy palec podłym domom

Wielki chain mi przyozdobi kark, jak
Nas is like, uh
Nie lubuję się w zegarkach
Jebać czas, uh

Mamy go, aż nadmiar
Tylko papłasz, że go brak nam
Bo się boisz tak żyć jak ja